

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Czerwea. — Rok 1835.
Sroda.

N^o 165

Jutro, S. Prosper.

JO. Feldmarszałek, X^{te} Warszawski, Namiestnik Król; dziś rano wyjechał do Twierdzy Świętego Jerzego.

Wianki! *wianki!* ten wyraz był w ustach Panien przez cały dzień wczorajszy; a wieczór dopełnił ich życzenia, gdyż prawie wszystkie puszczane na wisłe wianki, popłynęły szczęśliwie, i wróżą Pannon w tym roku spełnienie ich nadziei. Tym razem wiele wianków było ślicznych, splecionych starannie z najdobraszych kwiatów, najwięcej atoli z ruż i mirtu; przy niektórych znajdowały się wiersze, amigdy innemi następujące:

Już ubiega roczek czwarty
Jak mój wianeczek uparty
Nie odpływa iak przykuty!
To wstyd dla was bałamuty!
Poprawcie się w piątym roku
I przecieć miejsce na względzie,
Że sto kroć korzystniej będzie
Mieć dobrą żonkę przy boku.

Dotychczas w ten dzień tylko Panny puszczaniem wianków szukały wrużby dalszego pożycia, wczoraj zaś widziano i Kawalerów ten zwyczaj naśladowujących, a Czeladź *Rotmańska* i *Stolarska* przyniosła ogromne wianki Kawalerskie, utworzone pierwszy w kształcie okrętu, a drugi w formie świątyni. Ciekawych osób wszelkiego stanu i wieku przechadzających się po moście i okrywających nadbrzeża wisty, było (według raportu urzędowego) około 30,000. O godzinie w pół do 8ej najliczniejsze było zgromadzenie. Sukien Damskich dało się widzieć najwięcej białych muslinowych lub żagnotowych. Były także błękitne krepowe na białym, między błękitnemi zwracała uwagę sułnia materialna takiego koloru z peleryną w zęby, kapelusz biały krepowy z girlandą błękitną; były także koloru werangle tybetowe;

prócz tych wiele materialnych w różnych kolorach. Kapeluszy najwięcej było białych krepowych lub grodenablowych ozdobionych girlandami tak z wierzchu iak pod rondem, girlandy najpiękniejsze z drobnych ruż lub storkoci, szczególnie odznaczył się kapelusz biały z kwiatem dużym pąsowym, mak włoski; były także paljowe, na nich ubranie z wstążek takiegoż koloru, zakończone dwoma kutasikami. Kapeluszy męzkich widziano niemało białych. Obserwatorowie nieopuszczający od lat kilkunastu w tym dniu przebywania na moście, zgadzają się, że nigdy tyle pięknych Dam nie znajdowało się razem w tem miejscu, i nigdy tyle świeżych eleganczek niewidziano ubiorów. O godz: 9 zapalono *Sobutki* na wisle na przeciw *Solca*. Wszystkie miejsca spacerowe i ogródki na Pradze przepełnili goście.

(Ar. na.) Zbłogiem uczuciem zadowolenia patrzy każdy przyjaciel dobra społeczeńskiego na wzrost iednej z najważniejszych gałęzi zarobkowania w kraiu tutejszym, t. i. na coraz lepsze skutki dobrego hodowania owiec i przypsąbiania różnego gatunku wełny. Dowodzi to najlepiej obecny targ wełny w Warszawie, który wielu zagranicznych zwał kupców, ofiarujących korzystną cenę za ten płód kraio- wy, między innemi wełna JW. Hrabi *Ostrowskiego* z Małuszyn przy Koniecpolu, sprzedana po 120 talarów za cent; uznana została przez znawców i spekulantów wełny za należąca do gatunków najwyborniejszych. Niektórzy twierdzą że wełna tegoż Hrabi *Ostrowskiego*, teraz w ilości 360 kamieni sprowadzona, tak dalece odznacza się równością, iędrnością i cienkością, że tak pod względem korzystnej manipulacji, iakoteż względnie delikatnej miękkości, wrówni iść może z wełną pochodzącą z owczarni Szląskich i Saskich. Nie widziano tej-

że wełny przez lat kilka na targu tutejszym, lecz teraz tę samą co przed 3ma laty zjednała sobie głośną pochwałę. Z tego wszystkiego łatwo wnieść można, że prowadzenie rzód i przyrzadzanie wełny wspomnianego szanownego obywatela, odbywa się podług systematu zaszczającego się na znajomości tak teorii, jak praktyki i wiodącego do najpożądniejszego stopnia wydoskonalenia. Oby wszyscy właściciele owczarni przez powierzenie ich kierunkowi prawdziwego znawcy i przez zbawienną w każdym względzie wytrwałość doczekali się sowitych owoców chlubnej dla siebie i kraju staranności. — Nr 26 *Tygodnika rolniczo-technologicznego*, z d. 25 Czerwca, wyszedł z druku i zawiera: O nawozach zielonych i mineralnych. Z tym Nrem kończy się 1sza część tego pisma, złożona z 26 arkuszy i 5 tablic rycin. Dodana jest do niego okładka i spis przedmiotów. Lista Panów Prenumeratorów, nie mogła być dołączoną, gdyż z wielu miejsc spisy dotąd redakcji przesłane nie zostały. Życzący posiadać Tygodnik rol. tech: z całego półroku, lub też tylko z Igo kwartału, raczą się zgłosić z prowincji wprost do redakcji. Cena z całego półrocza (oprawionego) w Warsza: zł. 12, na prowincji z przestaniem franko zł. 15. Z 2go kwart: w Warsza: zł. 6, na prowincji: zł. 7 gr. 15 Redakcja uprasza PP. Prenumeratorów, aby wrzecz doznawania zwłoki lub nieregularności w odbieraniu Nrów Tygodnika r. t. zechcieli się udawać do Dyrekcji Jlniej Poczty w Król: Pol: (na papierze nie stęplowym) stosownie do uwiadomienia tejże Dyrekcji w Korrespondencie z d. 26 Marca r. b. zamieszczonego, lub też zgłosić się do Redakcji Tygodn. Za zgubione Nra Redakcja obowiązanie się inne przestać bezpłatnie, byle zawiadomiona została, z którego urzędu pocztowego nienadesłane zostały. Nepoi *Kurowski*. — (Art. na.) Z życzliwości ku mnie przez Młodzieńca staroz: J. L. ofiarowane mi złp. 4, temże samem uczuciem powodowany, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci Re-

dakeji Kurjera z ukontentowaniem składam. *J.D.* — Gazeta Szlązka doniosła, że rozstał się z tym światem Autor historii Polskiej, Professor i Bibliotekarz Uniwersytetu Krakowskiego Jerzy Samuel *Banthe*. — Dziś nie będzie Wieczoru muzycznego w Resursie kupieckiej. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18. Listy: zast: białe bez kuponu zł. od 96 gr. 15 do 96 gr. 22 1/2, wartość kuponu gr. 1/2. — *Sprostowanie*. W Nrze 163 Kurjera, w ogłoszeniu przez Bank Pols: o sprzedaży różnych towarów zastawionych a nieprolongowanych, w 2m wierszu zamiast d. 19/31 Czerwca, być powinno 19/31 Sierpnia.

Hiszpanja. — Według odebranych wiadomości od granic Hiszpańskich dnia 9 b. m., przeniósł Jenerał *Waldez* swoje główne stanowisko do *Lane*, obsadziwszy swoim wojskiem całą linią od *Pampeluny* do doliny *Bastanu*. — Jenerał wojsk Królowej *Espartero* poniosłszy znaczną klęskę w walce z Jenerałem *Zumalakaragui* pod *Wilafranka*, zwrócił się ku *Bilbao* w celu ściągnięcia garnizonów miast kilku. — Donoszą z Madrytu d. 4 b. m., że mieszkańcy tameczni w tym dniu przeczuwali iż Francja i Anglja nie przyjmą interwencji, co było powodem powszechnego poruszenia umysłów. Mówiono także o zupełnej zmianie Ministrów i wymieniono nazwiska nowych, iakoto: PP. *Osalja*, *Kalatrava* i *Margrabiów Montewirgen* i *Lopez*. — Z *Pampeluny* doniesiono, że niedługo tak zwanemi Urbanosami i władzami wojskowemi powstały kłótnie, które przez władze miejscowe uśmierzono. — Potwierdza się, że Francja odstąpić ma Hiszpanji Legjon cudzoziemski będący w *Algierze*, który się składa z 10,000 ludzi; wojskiem tem dowodzić ma jeden z Jenerałów francuzkich. — Gazeta Madrycka donosi d. 7 b. m., że pierwszy Minister *Martines de la Roza* podał się d. 5 do dymisji; mniemają że *Toreno* będzie tymczasowo pierwszym Ministrem. — Spodziewają się wkrótce ważnych zmian w Madrycie.

Anglja.—Mówią w Londynie, że ma trwać ścisła korespondencja tycząca się Hiszpanji, między Xiążętami *Talejrandem* i *Wellingtonem*; cel ich jest aby napowrót przyprowadzić Hiszpanję do trwałego systematu. Xąż *Wellington* zaręczył że systemat Kárlistów łatwo będzie można połączyć z systematem reprezentacyjno-administracyjnym *Ludwika Filipa*, zaś *Talejrand* był tego zdania, że dla Orleańskiej dynastji prawo Salickie *Karola Vgo* bardziej służy jak anarchja pod berłem *Jzabelli IIej.*—Teraźniejszy Król Angielski bardzo wspiera talenta znakomitych Artystów; niedawno zakupił szkic oryginalny wyobrażający ślub *Krzysztofa III z Królową Kolumbą*, za 100 gwineów; Autorem tego rysunku był niegdyś *P. Josua Reynoltz.*—W miesiącach Kwietniu i Maiu r. b. umarło 6 Admiratów Angielskich.—Pewny znakomity Officer Hiszpański przybył do Anglii, aby w tem Królestwie i w Belgji werbował 20,000 ochotników dla wojska Królowej *Jzabelli.*—Austriacki Poseł Xiążę *Esterhazy* podał Królowi Angielskiemu 10 b. m. w czasie szczególnego posłuchania, pismo swojego Monarchy.—Dnia 12 odbyła się w Ministerjum spraw zagranicy rada gabinetowa, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie, tegoż dnia Poseł francuz: naradzał się z Lordem *Palmerstonem.*—Poseł hiszpański *Alawa* oznajmił wszystkim ochotnikom w Anglii mającym chęć wstąpienia w szeregi Królowej *Jzabelli*, aby się udali do Pułkownika *Ewans*, któremu oddano dowództwo wyprawy.

Niemcy.—Z Berlina d. 20 b. m. wyiechali Xąż *Wilhelm Radziwiłł* i jego małżonka, oraz Xąż *Bogusław Radziwiłł* wraz z małżonką, także Jenerał-Porucznik i Jenerał-Adjutant *Suchozanet 2*, do Drezna.—Dziennik *Frankforcki* potwierdza wieść, że Monarchowie mają się zjechać w *Cieplicach.*—W *Freiburgu* instytut młodzieży będący pod dozorem XX. Jezuitów, powiększa się coraz bardziej.—W *Wiedniu* złożenie hołdu Cesarzowi przez Obywateli tej sto-

licy, d. 11 b. m. odbyło się nader uroczyscie.—Mówią, że we Włoszech będzie założony obóz wojska *Austriackiego.*

Francja.—Król Francuzów przyjmował d. 11 b. m. Posłów Cesarско-Rossyjskiego i Królesko-Sycylijskiego.—Do *Tulon* przybył d. 6 b. m. rozkaz, aby bez zwłoki przysposobić do wyprawy okręt linjowy *Montebello*, mówią że za nim popłyną okręt linjowy *Scypjo* i fregaty *Jfigurja* i *Galatea*, przeznaczenie tych okrętów dotąd nie jest wiadome.—Król dawał w tym miesiącu częste posłuchania Posłowi Pruskiemu; dnia 13 b. m. pracował z Ministrami spraw zagranicy, wewnątrz: handlu i marynarki przez kilka godzin.—Gdyby Xcia *Talejrand* nie wstrzymywał dotąd interes polityczny Hiszpanji, byłby już dawno wyiechał do dóbr swoich.—Lord *Granvil* pracuje często z Xciem *Brogie*, ich narady mają być wielkiej wagi.—Dotąd sąd Parów nie wydał stanowczej decyzji względem uporczywych więźniów politycznych, którzy dotąd wzbreniali stawieć się przed tymże sądem.—Pan *Kusyn* oświadczył, że nie trzeba odkładać procesu przeciw tymże obwinionym do roku przyszłego, lecz wydać przeciw nim wyrok zaoczny.—Mówią, że przez granicę Hiszp: przeieźdżały 2 jakieś tajemnicze osoby; gdy pokazały paszport, straż przepuściły ich z uszanowaniem; co dało powód do mniemia że to są Posłowie Angiel: do *Don Karola.*—We wszystkich krajach Włoskich zakazana była opera *Niema z Porticy*, teraz *Ojciec Sty* pozwolił aby ją w Rzymie przedstawiano, bez zmiany oryginału.—Gdy już wszyscy dworzanie byli pewni że Xąż *Orleański* zaślubi jedną z Xiężniczek Neapolitańskich, od kilku dni wznosiła się pogłoska, że Królowna *Wirtemberska* jest mu przeznaczoną.

Portugalia.—Donoszą z Lizbony, że intrjgi w pałacu Królewskim przysiodły nakoniec w dniu 26 z. m. zupełną zmianę Ministrów; Xąż *Terceira* zostaje jednak jako naczelnie dowodzący wojskiem. Owidowała Xżna *Bragancy* do-

piero w tenczas dowiedziała się o tej zmianie, kiedy młoda Królowa już była na to zezwoliła, przecz powstały między niemi nieporozumienia. Królowa udała się do *Ramalhao*, a *Xêna Bragancy* (wdowa po Don Pedrze) pozostała w tej stolicy.

MYSLI z ANGIELSKIEGO.

Czem jest życie człowieka? Klapsydrą Saturna. Cóż los jego stanowi? Niezbłagana urna. Jakaż jest długość życia? Jedno oka ognienie, Jakaż jego nagroda? Sława i zbawienie. Czemże jest szczęście ziemskie? Bańką wód strumyka. Która nagle wzrastając rozpęka i znika. A czemże jest nadzieja? Zefiru powiewem, Lub siatką pałeczyny nad ciernistym krzewem. Cóż znaczy wyrok śmierci? Tajnią niezgłębioną. Okropną dla występnych, nędznym upragnioną. A coż to jest spokojność? Główny cel człowieka. Co zwłoki jego w grobie, duszę w niebie czeka: A. W.

S Z A R A D A.

Isze wykrzyka, drugie słyszysz w szynku wszędzie, *Wszystko niedyś ogłosił to co wkrótce będzie.* (Zesła Szarada *Wylew.*)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Neselrode Jenerał z Siedlec, Judin Podpułkow: i Rezwój Kapitan z Łęczyn, Kisielnicki Ad: Dzie: z Stocka. Nowakowski Karol Dziedzic z Drozdowa, Szczerbakowa Pułkow: z Mławy, Połowcow Kapi: z Petersburga, Gąsiorowski Tom: z Nowej wsi, Wodziński Leon z Sękocina.

DONIESIENIA.

Podpisana uprasza o zawiadomienie ktoby wiedzieć mógł o życiu lub śmierci jej męża **KONSTANTEGO MORALIŃSKIEGO**, który wszedł do pułku 2 Strzelców pieszych by: Wojska pol: w roku 1831 i na krótki czas przed wejściem Wojsk Cesarzkich do Warszawy zachorowawszy na cholere, miał być przywiezionym do jednego ze szpitali stołecy; był on rodem z miasta Gostyn w W. K. Poznańskim. Mieszkam przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470 na dole w podwórzu. — Życja z Cicho wiec w Moralińska.

Reient Powiatu Warszawskiego, podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 10 Lipca r. b. o godzinie 10tej z rana odbędzie się Licytacja na wydzierżawienie jednoroczne od dnia 24 Czerwca r. b. rachując: Dóbr Ziemiskich **BYSZEW** z przyległościami w Powiecie Łęczyńskim Wództwie Mazowieckiem położonych, do SSrów Miszewskich i Długoleckich należących, a to pod korzystnymi

warunkami, które w Kancellarii Hypotecznej *Reienta Engelke*, gdzie się Licytacja odbędzie, przejrane być mogą każdego czasu; które to Dobra nawet z wolnej ręki zadzierżawić można.

Josef Noskowski.

Osoba opatrzoną w 16toletnie świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek prywatny **EKONOMI-CZNY**, w Królestwie lub Zagranicą. Wiadomość u Stróża na Tłómaczkiem pod 739.

W Dobrach Służewcu 4 wiorsty za Rogatkami Mokotowskimi, jest **OGRÓD z OWOCAMI i FRUKTAMI** do wydzierżawienia, w którym w znacznej ilości Winogrona znajdują się. Wiadomość bliższą powziąć można w Pałacu W. Dyzmańskiego pod Nr 497 Lit: A. lub na miejscu.

Pewna osoba nie dawno przybyła z zagranicy i umiejąca dokładnie po niemiecku, życzy sobie umieścić się przy takim znacznym domu jako **GOSPODYN** do zarządzenia spiżarnią i gospodarstwem. Wiadomość powziąć można przy ulicy Senatorskiej Nr 468 i 9 na 2gim piętrze.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawujący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście wdowa Nr 385 mieszkający zawiadania Osoby interessowane, że **SUMMA 10,000 zł:** żądaną jest wprzódkiem czasie na pierwszą hypotekę Dóbr Ziemiskich, w Obwodzie Gostyńskim Wtwie Mazowieckiem położonych, pod korzystnymi dla wypożyczającego warunkami i najpewniejszym bezpieczeństwem.

DONIESIENIE Z BIORA ZLECEN Nr 473 Lit: C.

LEKARZ, który służył w Wojsku Ces: Ros: i posiada zaszczytne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek Lekarza w dobrach znacznych w Rosji lub w Polsce, wreszcie może towarzyszyć w podróży. Bióra Zleceń przyjmajcie adressa.

DONIESIENIA JOZEFA CHWALIBOG KOMISSANTA ZAMIESZKAŁEGO POD Nr 11, PRZY ULICY STO JANSKIEJ.

SUMMA 100,000 zł: jest do ulokowania na dom lub na dobra ziemskie. — **SUMMA zaś 50,000 zł:** jest do ulokowania razem lub częściami na domy murowane w Warszawie. — Ktoby miał **SUMMĘ** do 200 000 zł: zabezpieczoną na dobrach ziemskich i miałby chęć takową odstąpić, raczy się zgłosić pod Nr iak wyżej. — **DOM** z Ogrodem czyniący dochodu 2,000 zł: netto, jest do sprzedania z wolnej ręki za mierną cenę.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 22. **TEATR WIELKI.** Jutro wznowiona Komedia *Zamki na Łódzie* i Balet *Opiekun orszakany*.